



Z niezwykłą wizytą - w myśliwskiej stancy. Uczniowie poznali tajniki łowieckiej kultury [ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2024.06.05



Z wizytą w stancy myśliwskiej Koła Łowieckiego „Łabędź” w Goryniu - 29 maja przybyli tu wraz z opiekunami uczniowie Szkoły Podstawowej im. Michała Lengowskiego w Rudzienicach.

Spotkanie uczniów zainicjował kol. Grzegorz Bieńkowski, gospodarz obwodu 310, na terenie którego znajduje się szkoła. Uczniów klas szóstych i siódmych powitał prezes kol. Jan Oleś, podłowczy kol. Marian Spychała oraz... **dzikie króliki**, które zadomowiły się na terenie stancy i które od razu zaczęły cieszyć się zainteresowaniem gości. Myśliwi stanęli przed nie lada wyzwaniem, bo mając bardzo niewiele czasu, chcieli przybliżyć młodym gościom nieco tajemnic łowieckiej kultury i zrealizować wszystkie zaplanowane tego dnia atrakcje, jakie oferuje kontakt z naturą.

Gości po domku myśliwskim oprowadził i pokrótce opowiedział jego historię kol. Marian Spychała. Młodzież mogła, może po raz pierwszy w życiu, **podziwiać trofea myśliwskie**: parostki, poroża i pięknie wyprawione medaliony. Następnie goście **poczuli atmosferę polowania**

zbiorowego, ponieważ kol. Jan Ostrowski i kol. Zenon Niedbalski zabrali ich podwodą na łowisko. Polowanie oczywiście się nie odbyło, ale zamiast niego, razem z młodymi przyjaciółmi, myśliwi **zawieszali budki lęgowe dla leśnych ptaków**. Spacer leśnym duktem, wspólna praca i wsłuchiwanie się w to, co natura chciała powiedzieć, było miłą odmianą dla młodych umysłów pochłoniętych na co dzień tysiadcem spraw. Razem z kol. Janem, byłym łowczym koła, a obecnie przewodniczącym komisji rewizyjnej, **odwiedzono w lesie paśnik**. Tu młodzi goście dowiedzieli się, jakie prace myśliwi wykonują na łowisku na rzecz zwierzyny, by pomóc jej przetrwać w dobrej kondycji najtrudniejszą dla niej porę roku - zimą. I mogli usłyszeć, że tak naprawdę łowiectwo jest aktywną formą ochrony przyrody, wykonywaną przez pasjonatów, a polowanie jedynie jej elementem.

Po powrocie z kniei na gości czekał atrakcji ciąg dalszy. Jedna grupa, pod okiem kol. Grzegorza Bieńkowskiego i Krzysztofa Osasiuka, **mogła spróbować swoich sił w konkurencji strzeleckiej**. Zadaniem było trafienie z wiatrówki do oddalonego o kilkanaście kroków balonika, co okazało się wcale niełatwe. Podczas gdy strzeleckie diamenty były poddawane szlifowaniu przez nemrodów „Łabędzia”, **inna grupa została wzięta w krzyżowy ogień pytań** podczas konkursu wiedzy o przyrodzie polskich lasów, który przeprowadzić mógł nie kto inny, tylko kol. Marian Spychała. Młodzież wykazała się ogromną wiedzą o rodzimej przyrodzie.

Na wszystkich gości czekał słodki poczęstunek, a dodatkowo, dla zwycięzców konkursów, zostały przewidziane atrakcyjne nagrody - książki i bogato ilustrowane albumy o tematyce polskiej przyrody.

- Wszyscy miło zapamiętamy tę wizytę w stolicy w Goryniu i dobrze spożytkowany czas. To nie pierwsze i z pewnością nie ostatnie nasze spotkanie z młodzieżą SP z Rudzienic. W dalszych działaniach zarząd koła wraz z myśliwymi planuje pogłębiać integrację z lokalnymi społecznościami - zapowiadają przedstawiciele „Łabędzia”.

~~galeriaspc~~9485~~

Źródło: materiały koła/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74792-z-niezwykla-wizyta-w-mysliwskiej-stanicy-uczniowie-poznali-tajniki-lowieckiej-kultury-zobacz-zdjecia>